Poradnik pasieczny na wrzesień

DOBIEGAJĄ KOŃCA INTENSYWNE PRACE PASIECZNE. NA SKUTEK SUSZY NIELICZNYM PSZCZELARZOM POZOSTANIE JESZCZE ODEBRANIE PÓŹNYCH POŻYTKÓW, TAKICH JAK WRZOS CZY NAWŁOĆ. BĘDĄ ONI MIELI MNIEJ CZASU NA PRZYGOTOWANIE SPRACOWANYCH RODZIN PSZCZELICH DO ZIMOWLI. TO OSTATNI MOMENT, W KTÓRYM OD PODJĘTYCH LUB KONTYNUOWANYCH JESZCZE PRAC ZALEŻEĆ BĘDZIE, JAK NASZE PODOPIECZNE PRZETRWAJĄ ZIMĘ I JAKI BĘDZIE KOLEJNY SEZON. NAJWAŻNIEJSZE BĘDZIE DOKOŃCZENIE ZABIEGÓW ZWALCZANIA WARROZY ORAZ WŁAŚCIWE DOKARMIANIE PSZCZÓŁ.

Warroza wciąż groźna

Pszczoły utrzymywane w wysokiej kondycji posiadają mechanizmy chroniące je przed wieloma chorobami. Wyjątkiem jest warroza, przeciwko której nie posiadają one lub zatraciły skuteczne mechanizmy obronne. Na całym świecie, również w Polsce, prowadzone są prace hodowlane ukierunkowane na stworzenie pszczoły warrozoodpornej, czyli takiej, która będzie umiała radzić sobie z nią sama. Na tegorocznej konferencji Varroaresistenz 2033 w Warszawie efekty takich prac hodowlanych przedstawił dr Stefan Mandl z Austrii. Posiada on pasiekę liczącą kilkanaście tysięcy rodzin pszczelich i od 15 lat nie stosuje w niej preparatów warrozobójczych opartych o tak zwaną ciężką chemię (amitrazę, flumetrynę itp.). Drogą obserwacji i badań (głównie test pudrowy i praca z wykorzystaniem mikroskopu) wyselekcjonował on rodziny pszczele, które w sposób naturalny radzą sobie z warrozą, a porażenie w nich nie przekracza 3%. W oparciu o te rodziny prowadzi pod stałym nadzorem te linie pszczół. Dając wiarę jego słowom, w roku 2025 w stosunku do 37% rodzin pszczelich w jego pasiece, nie zastosowano żadnych preparatów warrozobójczych, nawet kwasowych. W pozostałych rodzinach zwalczanie warrozy oparte jest wyłącznie o preparaty kwasowe i rokrocznie dokonywana jest wymiana matek na te wykazujące cechy oporności. Delegacja przedstawicieli Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Opolu (WZP) była pod wielkim wrażeniem odwiedzając w czerwcu jego pasiekę. Jak już pisałem, także w Polsce realizowany jest pierwszy zatwierdzony przez Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt program hodowlany, ukierunkowany na stworzenie linii pszczół radzących sobie z warrozą. Zanim jednak to nastąpi, pozostają pszczelarzom dotychczasowe metody i środki. Rację ma prof. Paweł Chorbiński, twierdząc, że dziś nie mówimy już o leczeniu, lecz o zarządzaniu warrozą, a w szczególności o spłaszczaniu krzywej jej namnażania. Dostrzegalnym zjawiskiem jest coraz większe zainteresowanie pszczelarzy preparatami opartymi o kwasy, a także przemienne stosowanie środków warrozobójczych. Widzimy to wyraźnie w zapotrzebowaniu WZP na środki zwalczające warrozę. Coraz popularniejszą metodą staje się izolacja matek, a przez to wykorzystanie okresu bezczerwiowego w zwalczaniu warrozy minimalną ilością środków.

Nie ulega wątpliwości, że najistotniejszym w przygotowaniu pszczół do zimowli jest uwolnienie ich od warrozy. Podziurawiony przez nią pancerz chitynowy pszczół niestety nie zabliźnia się tak jak rany na ciele człowieka. Sączy się z nich hemolimfa (krew pszczół), pszczoły słabną i zanim odejdą, przez te niegojące się rany wnikają szkodliwe wirusy, bakterie i inne patogeny, znajdując możliwość rozwoju. Między innymi tą drogą zakażenie trafia do rodzin pszczelich.

Oczywiście jest to dużo szerszy temat, więc skupmy się na tym, co możemy jeszcze teraz we wrześniu zrobić w zakresie leczenia. Dziś gama środków zwalczających warrozę jest dużo bogatsza jak kiedyś. Warto wiedzieć, że jeśli poprzednio leczyliśmy pszczoły paskami z amitrazą, to teraz powinniśmy zastosować paski z flumetryną, czy preparaty kwasowe. W przypadku preparatów kwasowych należy zauważyć, że po Niemczech i Austrii w takich krajach jak Węgry, Słowacja i Czechy stały się one bardzo popularne – szczególnie sublimacja kwasu szczawiowego. Warto przy tym wspomnieć, że dopuszczone preparaty warrozobójcze są objęte wysokim dofinansowaniem (do 90%) w ramach rządowych programów wsparcia (Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej). Powinniśmy także pomyśleć, czy nie podać pszczołom preparatów chroniących je przed szkodliwym działaniem tych środków, a także ograniczających populację *Varroa*, zwiększających siłę obronną pszczół, czy wzmacniających ich zachowania higieniczne – preparatów krajowych np. *Vitaeapis* lub *Vitaeapis Varminus*. **Stosując wszystkie preparaty, należy ściśle przestrzegać instrukcji i zaleceń lekarza weterynarii (są one zawarte w przekazywanych pszczelarzom kartach leczenia).**

Dokarmianie

Błędne jest utożsamianie karmienia pszczół jedynie z ich przygotowaniem do zimowli. W wielu pasiekach od wiosny zdarzają się sytuacje, gdy należy wspierać pszczoły poprzez ich dokarmianie, a w ulach należy zawsze utrzymywać tzw. żelazny zapas pokarmu. Aby jednak rodziny pszczele dobrze przetrwały zimowlę, muszą mieć odpowiedni zapas dobrze przygotowanego, wartościowego pokarmu. Wynika to z faktu, że skoro odebraliśmy im zgromadzony miód, to musimy dostarczyć pokarm cukrowy, o który o tej porze roku pszczołom bardzo trudno. Ograbienie ich z wszystkich znajdujących się w ulu zapasów miodu jest niedopuszczalne. Zachęcam, aby pozostawić pszczołom do zimowli własny zapas miodu, co z pewnością zaprocentuje w kolejnym roku. W nektarze, z którego powstaje miód, znajduje się olbrzymie bogactwo związków potrzebnych pszczołom do ich życia i rozwoju. Pokarmy, jakie uzupełniająco dostarczamy pszczołom do ula, muszą zostać przez nie odpowiednio przetworzone i przygotowane. Planując dokarmianie, należy rozważyć wybór między syropem cukrowym a syropem inwertowanym. W odniesieniu do syropów cukrowych należy pamiętać, że pszczoły muszą odparować z nich nadmiar wody oraz przetworzyć na cukry proste. Umożliwiają one podanie wyciągów z ziół (piołunu, skrzypu, pokrzywy itp.), które mają dobry wpływ na ich kondycję i stan zdrowotny (także w zapobieganiu nosemozie). Umożliwia także podanie nowego preparatu ApiBiotic (preparat wzmacniający odporność na zgnilec). W sklepach pszczelarskich dostępne są także gotowe mieszanki ziołowe. **Przygotowując syrop cukrowy, należy pamiętać, że nie wolno go gotować czy wykorzystywać do rozpuszczania gorącej wody. Wysoka temperatura powoduje, że w cukrze wydziela się toksyczny związek chemiczny hydroksymetylofurfural (HMF).** Jeśli tylko macie taką możliwość to korzystajcie z zimnej czystej wody źródlanej. Jeśli zdecydujecie się na cukier, to warto wiedzieć, że aktualnie niemal wszystkie cukrownie na terenie Polski zmieniły proces technologiczny i nie wybielają cukru wapnem. **Syropy inwertowane** nie wymagają tak dużej redukcji wody (jedynie około 5%), a ich skład (głównie glukoza i fruktoza) dodatkowego przetwarzania. Zaleca się je stosować szczególnie przy późnym dokarmianiu. Cukrów inwertowanych nie wolno rozcieńczać oraz mieszać z wyciągami z ziół. Często zadawane jest pytanie, ile pokarmu powinny mieć pszczoły idące do zimowli. Dla zobrazowania zamieszczam tabelę miesięcznego zużycia miodu i pyłku. Obliczając ilość, proszę uwzględnić dodatkowe 6 kg na sytuacje nieprzewidywalne (ocieplenia i obloty) oraz tzw. żelazny zapas 5-6 kg. Jak widać od września do marca, pszczoły potrzebują minimum 19 kg pokarmu. Pełen plaster wielkopolski mieści około 2,4 kg miodu, podobnie warszawski zwykły, a Dadanta i warszawski poszerzany 3,3 kg. Lepiej na wiosnę wyjąć z ula ramkę czy dwie z pokarmem, niż głowić się, czy im go nie brakuje (zawsze można go potem wykorzystać do odkładów).

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	RAZEM
miód	1	1	3	8	15	20	15	13	8	3	2	1	90
pyłek	-	0,3	1,8	3,6	6,6	8,1	5,4	3,6	0,6	-	-	-	30

Zaleca się, aby dokarmianie pszczół przed zimą zakończyć do 15 września. Nie zawsze i wszędzie jest to możliwe. Należy jednak dążyć do tego, aby poprzez intensywniejsze dokarmianie ograniczyć matkę w możliwości czerwienia lub nawet ją takiej możliwości pozbawić. Warto wiedzieć, że przychodzące teraz na świat pszczoły są gorzej przygotowane do zimowli i wiele z nich nie doczeka wiosny. Te zaś, których praca na wiosnę powinna przełożyć się na intensywny rozwój, osłabną, wychowując młode pokolenie sióstr już teraz.

Przegląd i ułożenie gniazda do zimowli

Do najważniejszych prac pasiecznych, jakie pszczelarze powinni wykonać we wrześniu, zaliczamy przeprowadzenie kontrolnego przeglądu. W jego trakcie należy ocenić siłę rodzin i dostosować ją do wielkości gniazda. Zdarza się w tym okresie (być może na skutek leczenia), że pszczoły stracą matkę. Należy wtedy jak najszybciej poddać im matkę unasienioną, pamiętając, że wszelki wychów w tym okresie nie ma sensu. **Zimujemy więc tylko rodziny silne i jeśli trzeba, to słabe już teraz łączymy.** Rodziny słabsze, nawet jeśli przetrwają do wiosny, to będą podatne na choroby i z dużym prawdopodobieństwem nie osiągną w przyszłym roku siły rodzin produkcyjnych, a mamy przecież pożytki wczesne. Redukujemy ilość ramek, pozostawiając w rodzinach te kilkakrotnie przeczerwione, tak aby pszczoły obsiadały je na czarno. Nadmiar ramek z pokarmem wstawiamy poza zatwór lub czasowo umieszczamy w dodatkowym górnym korpusie nad powałką z otwartym pajączkiem. Pszczoły pokarm przeniosą do gniazda. **Generalnie unikamy pozostawiania w gnieździe ramek starych, bardzo ciemnych pamiętając, że mogą być one nosicielami przetrwalników chorób.** Nie pozostawiamy również plastrów ze spadzią, na której pszczoły nie mogą zimować. W odniesieniu do niektórych rodzajów uli np. wielkopolskiego wielu znawców tematu uważa, że ramka gniazdowa jest zbyt niska

i zaleca zimować w ustawieniu z nadstawką lub na dwóch korpusach gniazdowych, a jeśli to konieczne ze zredukowaną ilością ramek np. 6+6 czy 8+8 pozostawiając tzw. tunel powietrzny. Usuwamy także kraty odgrodowe oraz leki na warrozę (paski).

Przeciwdziałanie rabunkom

Istotne jest w tym okresie zwrócenie uwagi na rabunki. Ich ofiarami padają rodziny słabe, nieleczone, chore, a także z wyczerpanymi biologicznie matkami (matkami starymi). Dotyczy to szczególnie ulików weselnych oraz rodzin słabszych i odkładów, gdzie pszczelarz nie zareagował w porę i pozostawił zbyt szeroko otwarty wylotek. Utrudnia to pszczołom obronę przed intruzami, przy czym dotyczy to zarówno os, jak i pszczół. Na tym tle dochodzi do wielu konfliktów, szczególnie w odniesieniu do pszczelarzy posiadających pszczoły *Buckfast*. Ważne jest również, aby w miarę możliwości dokarmiać pszczoły wieczorem, gdy ich aktywność oraz aktywność innych owadów jest mniejsza. Dzięki temu pszczoły będą mogły przenieść jak najwięcej pokarmu do plastrów, a ryzyko rabunków zostanie ograniczone. Zapach syropu cukrowego wabi inne pszczoły! **Zdaniem wielu znawców, tak krajowych, jak i zagranicznych, winnym rabunków jest w pierwszej kolejności pszczelarz, którego pasieka jest rabowana. Rodziny silne, zdrowe i dobrze prowadzone rzadko dają się rabować.**

Zabezpieczenie sprzętu pasiecznego

Wrzesień to wreszcie miesiąc, gdy powinniśmy zadbać o sprzęt pasieczny. Magazyny zapełniły się plastrami, które na wiosnę będą bardzo potrzebne i bezwzględnie należy je zabezpieczyć przed barciakiem (motylicą). Warto poczytać jak to uczynić, ja wskazuję na możliwość wykorzystania kwasu octowego, przemrażania oraz siarkowania. Jeśli zdarzyło się poprzedniej zimy, że dzięcioły dobierały się do uli, to warto już teraz je zabezpieczyć. Ja wykorzystuję siatkę ogrodniczą, jaką sadownicy używają do ochrony borówki amerykańskiej.

Prace porządkowe i inne

Pasieka jest wizytówką pszczelarza! Po całym sezonie nadszedł czas na jej dopieszczenie. Wycofane plastry najlepiej jak najszybciej przetopić i pomyśleć o przerobieniu na węzę. Inny sprzęt oczyścić, posegregować i opisać, aby na wiosnę, gdy będzie potrzebny, nie tracić czasu na szukanie. Warto wykonać nasadzenia drzew i krzewów miododajnych. Dociążyć daszki lub spiąć ule pasami.

Od września pszczelarze powinni znaleźć czas na uczestnictwo w profesjonalnych szkoleniach, w tym organizowanych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

Pamiętajcie – decydując się na jakiekolwiek zmiany w prowadzeniu pasieki, nie eksperymentujemy na wszystkich rodzinach.

Antoni Ożóg
Prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego w Opolu

Źródła:
Adobe Stock

BADANIE OPRYSKIWACZY
STACJA KONTROLI OPRYSKIWACZY
OPOLSKIEGO OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO
KONTROLA
ATESTACJA
KALIBRACJA
Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa
ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ
77 44 37 126/127
OODR ŁOSIÓW